

JAN GROSFELD

EWOLUCJA ZASAD PODZIAŁU CZYSTEJ NADWYŻKI W POLSKICH SPÓŁDZIELNIACH PRACY

Podział produktu dodatkowego dokonuje się w rozmaitych formach i proporcjach w zależności od panującego systemu społeczno-ekonomicznej organizacji i samego procesu gospodarowania. Jest to problem zarówno dysponowania nadwyżką uzyskaną dzięki zastosowaniu środków produkcji i siły roboczej, którą to nadwyżkę stanowi różnica między globalnym dochodem z produkcji a całkowitymi nakładami na nią, jak i uczestniczenia w dzielonym produkcie.

Sposób podziału produktu dodatkowego jest jednym z najbardziej charakterystycznych parametrów wyznaczających specyfikę spółdzielczości. Wynika on z grupowego zakresu własności spółdzielczej, z osobowej, solidarnościowej i samofinansującej się struktury spółdzielczych zrzeszeń. Zasady podziału nadwyżki ekonomicznej, odmienne w porównaniu z przedsiębiorstwami państwowymi czy prywatnymi, są wspólne dla wszelkich odmian stowarzyszeń spółdzielczych, pomimo ich wielkiej różnorodności. Podział ten realizowany jest w stosunku do wkładu pracy (czy też wielkości obrotów w spółdzielniach handlowych) członka w działalność przedsiębiorstwa spółdzielczego za dany okres czasu.

I. RODZAJE KORZYŚCI CZŁONKOWSKICH

Członek spółdzielni pracy połączony jest ze spółdzielnią szeregiem więzi ekonomicznych. Więzy te są obustronne: nakładają na członka (współwłaściciela i pracownika) wiele obowiązków, a spółdzielnia ma realizować jego potrzeby. Ogólnie na świecie przyjęte zasady i obowiązki związane z akcesem do spółdzielni odnoszą się również do polskiej spółdzielczości pracy. Zasady te są w Polsce następujące:

— obowiązek wpłacenia wpisowego i udziału członkowskiego w określonej wysokości w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego za pracę, przy czym spłata udziału może być rozłożona na raty,

— obowiązek wniesienia na żądanie spółdzielni wszystkich posiadanych środków produkcji (maszyny, narzędzia, materiały, lokal) drogą od-

płatności, a spłata należności przez spółdzielnię uwzględnia przede wszystkim interes przedsiębiorstwa. Istnieją 2 formy, w jakich członkowie mogą wносить środki produkcji do spółdzielni:

a) poprzez wykup przez spółdzielnię, przy czym stają się one jej własnością, b) w drodze użytkowania tych środków przez spółdzielnię, przy zachowaniu przez członka prawa własności. W tym przypadku spółdzielnia w praktyce jest ekonomicznym właścicielem pożyczonych środków, bowiem zarówno użytkuje je jak i decyduje o przeznaczeniu produkcji stąd uzyskanej. Zresztą 'możliwość zwrotu członkowi wniesionych środków jest ograniczona szeregiem warunków:

— obowiązek uczestniczenia w stratach spółdzielni do wysokości zadeklarowanych udziałów,

— obowiązek zwiększania raz na trzy lata kwoty deklarowanych udziałów w przypadku wzrostu wynagrodzenia za pracę (w razie jego zmniejszenia członek ma prawo wypowiedzenia części udziałów).

W zamian za dwie podstawowe funkcje spełniane przez członka spółdzielni pracy — funkcja tworzenia wspólnej własności oraz funkcja bezpośrednio produkcyjna — czerpie on ze spółdzielni następujące korzyści materialne:

— zwykle wynagrodzenie za pracę w postaci stałej, akordowej lub miesięcznej płacy roboczej, co wynika z jego funkcji jako bezpośredniego wytwórcy,

— udział w części produktu dodatkowego, a właściwie „produktu dla siebie” spółdzielni w postaci wypłaty z rocznej nadwyżki netto pozostającej w dyspozycji spółdzielni po opłaceniu świadczeń na rzecz państwa i całego pionu spółdzielczości pracy. Ten udział w zysku wiąże się z funkcją członka jako współwłaściciela majątku spółdzielni, jednakże w praktyce pełni on rolę uzupełniającego wynagrodzenia za pracę, co wynika przede wszystkim z niewielkiego rozmiaru wypłaty i naliczania ich w stosunku do rocznych zarobków,

— oprocentowanie udziałów członkowskich wprowadzone dopiero w 1970 r.

W przedsiębiorstwie stanowiącym własność państwową pracownik także otrzymuje płacę jako bezpośredni wytwórca oraz partycypuje w rocznym zysku przedsiębiorstwa, jako że majątek tego ostatniego jest własnością ogólnonarodową.

Z tego samego jednak względu wysokość wypłat z zysku i ich znaczenie w porównaniu z płacą podstawową w przedsiębiorstwie państwowym powinno być mniejsze niż w spółdzielni. Ta teoretyczna różnica wynikająca z różnego zakresu własności jest w praktyce niewielka, przy czym w relacji do płacy zasadniczej kształtuje się na znacznie niższym poziomie w spółdzielni.

Poza korzyściami bezpośrednio materialnymi (płaca, udział w zysku) członek spółdzielni korzysta w sposób pośredni ze wzrostu przedsię-

biorstwa, z efektów reprodukcji rozszerzonej przez kanały konsumpcji zbiorowej w postaci świadczeń socjalnych, ulg w budownictwie mieszkaniowym, usług dostępnych tylko członkom spółdzielni. Jednakże sytuacja członka spółdzielni w zakresie uczestnictwa w konsumpcji zbiorowej nie różni się w praktyce od sytuacji pracowników państwowego przemysłu, chociaż zarówno kwestia podziału zysku między poszczególnych członków, jak i realizacja np. inwestycji socjalnych spotyka się ze szczególnym zainteresowaniem członków spółdzielni pracy¹. Wiąże się to ze znaczeniem, jakie te dwa momenty mają dla kolektywu członkowskiego, którego łączna (spożycie indywidualne plus zbiorowe) sytuacja ekonomiczna na ogół nie przewyższa warunków bytu pracowników przedsiębiorstw państwowych, a zazwyczaj jest gorsza. Problem ten wykracza jednak poza zakres artykułu.

II. PODZIAŁ CZYTEJ NADWYŻKI W SPÓŁDZIELNIACH

Począwszy od pierwszych sformułowań programów spółdzielczych w w. XIX do dnia dzisiejszego, we wszystkich rodzajach spółdzielczych zrzeszeń używana jest kategoria „czystej nadwyżki”. Określenie to odnosi się do tej części wygospodarowanego produktu dodatkowego spółdzielni, który pozostaje po opłaceniu wszystkich zobowiązań finansowych (głównie podatków). Jest to, innymi słowy, zysk netto przedsiębiorstwa. Stosowanie pojęcia „czysta nadwyżka” związane było z samą istotą spółdzielczej formy własności i gospodarowania, przeciwstawiającej się zyskowi kapitalistycznemu i eksploatacji najemnej siły roboczej.

W poszczególnych pionach spółdzielczych w Polsce na „czystą nadwyżkę” nie składają się identyczne elementy, aczkolwiek różnice są niewielkie. W spółdzielczości mleczarskiej, ogrodniczej i oszczędnościowo-pożytkowej czystą nadwyżkę stanowi różnica między zyskiem bilansowym (akumulacja bilansowa pomniejszona o podatek obrotowy) a podatkiem dochodowym. W spółdzielczości pracy, zaopatrzenia i zbytu oraz spożywców na wielkość czystej nadwyżki wpływa ponadto proces weryfikacji zysku. Chodzi tu mianowicie o wyłączenie tej części zysku, która powstała niezależnie od -spółdzielni (np. w wyniku sprzedaży towarów po zbyt wysoko skalkulowanych cenach) lufo osiągnięta została w sposób nieprawidłowy.² Kwoty zysku niezależnego i nieprawidłowego przeznaczane są

¹ Zjawisko to potwierdzają wyniki badań socjologicznych zaprezentowane przez S. Korszyńską. Podział zysku jest jedynym punktem programu walnego zgromadzenia, który naprawdę skupia uwagę członków spółdzielni. Groźba wstrzymania wypłat z czystej nadwyżki zawsze likwiduje opory członków wobec zarządzeń odgórnych. S. Korszyńska, *Czynniki integracji w spółdzielni pracy*, Warszawa 1969.

² Por. K. Wójcik, *Podział czystej nadwyżki w spółdzielniach polskich*. Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy 1969, nr 2.

w spółdzielczości pracy na scentralizowany spółdzielczy fundusz wyrównawczy, służący neutralizowaniu wpływu zmian cenowych na sytuację finansową spółdzielczości. W spółdzielni pracy czystą nadwyżkę stanowi więc ta część akumulacji spółdzielni, która pozostaje po uregulowaniu wpłat do budżetu państwa oraz po potrąceniu zysków niezależnych i nieprawidłowych.

W procesie podziału nadwyżki uczestniczy również Centralny Związek Spółdzielczości Pracy w formie wpłat spółdzielni na scentralizowane fundusze ogólnospółdzielcze. Charakter tych wpłat i ich wielkość analizowane powinny być odrębnie. Z ogólnoeconomicznego punktu widzenia wiążą się one bowiem bliżej z rolą państwa w podziale całego produktu dodatkowego spółdzielni (podatki, ceny itp.). Wydaje się, że obie te kwestie są merytorycznie bliższe sobie niż problem wpłat na fundusze scentralizowane ze sprawą podziału części zysku netto pozostającej w spółdzielni. W dotychczasowej praktyce oba rodzaje ograniczeń produktu spółdzielni (państwo i związek) mają podobną treść.

*

Podział czystej nadwyżki (produktu dla siebie) na dwa zasadnicze cele: rozwoju spółdzielni jako całości i konsumpcji członków stanowi tradycyjną zasadę spółdzielczą, a jednocześnie jest rezultatem wymagań stawianych przed każdym przedsiębiorstwem. Zapewnia się w ten sposób odpowiednie środki na reprodukcję rozszerzoną wspólnego przedsiębiorstwa, jak i na potrzeby samych członków. Ten ostatni cel przeznaczenia ma stworzyć osobom wstępującym do spółdzielni dostatecznie atrakcyjny bodziec ekonomiczny. Cele rozwoju spółdzielni realizowane są za pośrednictwem funduszy niepodzielnych (fundusz zasobowy), a także dzięki funduszom scentralizowanym. Tutaj rozpatrujemy ten problem na szczególnu spółdzielni.

Konsumpcja członków realizowania jest w praktyce w formie zarówno indywidualnej, jak zbiorowej dzięki indywidualnym wypłatom dla członków z czystej nadwyżki oraz za pomocą różnych funduszy socjalno-kulturalnych, których wykorzystanie ma charakter wspólny. Podział czystej nadwyżki, musi więc godzić dwie, w odczuciu członków na ogół sprzeczne, tendencje. Znany jest konflikt na linii akumulacja spółdzielni — konsumpcja członków. Inny problem, jaki się nasuwa, to ustalenie, czy konsumpcja zbiorowa, a co za tym idzie, środki na nią przeznaczone mają identyczne znaczenie w procesie podziału zysku netto, jak bezpośrednio wypłaty dla poszczególnych członków. Można przyjąć (badania socjologiczne to potwierdzają), że znaczenie indywidualnych udziałów w rocznym zysku spółdzielni jest bez porównania wyższe dla członków i ma inną treść niż działalność socjalno-kulturalna, aczkolwiek rola tej ostatniej wyraźnie wzrasta, przy malejącej względnej wadze wypłat z zysku

w stosunku do wynagrodzeń bieżących. Warto więc rozdzielić cel „konsumpcja członków” na dwa cele oddzielne: spożycie indywidualne i zbiorowe, a nie w ramach jednej kategorii „konsumpcji” wyróżniać te dwie podkategorie. W efekcie mamy trzy podstawowe cele, na jakie dzielona jest czysta nadwyżka, która pozostaje w spółdzielni pracy w Polsce: część na cele rozwoju spółdzielni, część zużywana na bezpośrednie wypłaty z zysku rocznego dla członków, część finansująca konsumpcję zbiorową członków i ich rodzin.

Podstawowymi funduszami własnymi spółdzielni pracy zasilającymi potrzeby rozwoju gospodarczego są fundusz zasobowy i udziałowy. Istnieje ponadto zdecentralizowany fundusz inwestycyjny spółdzielni, z którego finansuje się niektóre mniejsze inwestycje. Brakujące środki inwestycyjne spółdzielnie pracy otrzymują ze scentralizowanego funduszu rozwoju i w rzadkich przypadkach drogą kredytowania bankowego. Konsumpcji zbiorowej członków służą następujące fundusze na szczeblu zrzeszenia: zdecentralizowany fundusz socjalno-bytowy (tworzony z narzutów w koszty, proporcjonalnie do płac), zdecentralizowany fundusz budownictwa mieszkaniowego i inne, zależnie od aktualnie panującego systemu finansowego. Jednakże z punktu widzenia podziału czystej nadwyżki istotny jest tylko fundusz zasobowy i inwestycyjny jeśli chodzi o podział na cele akumulacji oraz bezpośrednie wypłaty na rzecz członków w sferze konsumpcji indywidualnej. Fundusze przeznaczone na finansowanie działalności socjalno-kulturalnej powstają głównie z naliczeń w ciężar kosztów produkcji, a nie z podziału czystej nadwyżki (w efekcie tych naliczeń kwota czystej nadwyżki jest odpowiednio mniejsza).

Statuty i ustawa o spółdzielniach mówią, iż walne zgromadzenie spółdzielni jest w pełni uprawnione do decydowania o corocznym podziale wypracowanej czystej nadwyżki na podstawie centralnych limitów ogólnych i bardziej szczegółowych wytycznych opracowanych dla każdego roku. Oznacza to duże ograniczenie możliwości manewru spółdzielni. Dodatkowy wpływ zewnętrzny ze strony władz terenowych³ i Narodowego Banku Polskiego również zawęża pole decyzyjne walnego zgromadzenia i innych organów spółdzielni. W odczuciu samych spółdzielców rola samorządu spółdzielczego w zasadniczych sprawach finansowych zrzeszenia, a przede wszystkim w procesie podziału czystej nadwyżki jest niewielka. Zarząd spółdzielni spełnia funkcję transmitowania decyzji i zaleceń wyższych szczebli spółdzielczych i państwowych. Walne zgromadzenie w praktyce przyjmuje je tylko do wiadomości, zatwierdzając z mniejszym lub większym oporem.

Zmiany w systemie finansowym spółdzielczości pracy, zwłaszcza te

³ Na temat stosunków rady narodowe — spółdzielnie, por.: J. Pietkiewicz, *Rady narodowe a spółdzielczość pracy*, Warszawa 1965 oraz R. Malinowski, *Państwo a spółdzielczość*, Warszawa 1966.

dokonywane w latach ostatnich, miały stworzyć spółdzielniom dość szerokie pole manewru w wyborze kierunków przeznaczenia kwot z czystej nadwyżki: na akumulację bądź konsumpcję, z preferencją dla konsumpcji zbiorowej. Konkretnie efekty nie zawsze jednak były zgodne z zamierzonymi: możliwości spółdzielni nie uległy zwiększeniu, a w wyniku silnej progresji podatku dochodowego zmniejszeniu uległy rozmiary czystej nadwyżki pozostającej do dyspozycji walnych zgromadzeń. Ponadto, spółdzielnie musiały i muszą w dalszym ciągu spełniać szereg warunków niezbędnych dla uzyskania prawa do podziału czystej nadwyżki:

- muszą mieć uregulowane wszystkie zobowiązania wobec jednostek zwierzchnich,

- bilanse spółdzielni muszą być zatwierdzone,

- powinny uzyskać potwierdzenie, iż właściwie gospodarują 'materialami, realizują plany, wykonują planowy zysk, zachowują normy wydajności pracy itd., co wynika z włączenia spółdzielni w całość gospodarki narodowej i zastosowania podobnych metod zarządzania spółdzielczymi przedsiębiorstwami jak jednostkami sektora państwowego.

III. EWOLUCJA ZASAD PODZIAŁU CZYSTEJ NADWYŻKI W POLSKICH SPÓŁDZIELNIACH PRACY

Okres 1950 - 1955 nie był szczególnie niekorzystny dla spółdzielni pracy i ich członków jeśli chodzi o udział w podziale czystej nadwyżki i swobodę wyboru kierunków tego podziału. Sytuacja ta stanowiła jeden z elementów trudnego okresu przyspieszonej industrializacji. Nacisk na tworzenie sektora przemysłu środków produkcji, bardzo wysoki udział akumulacji w dochodzie narodowym i niedocenywanie roli poziomu konsumpcji dla dalszego wzrostu ekonomicznego spowodowały daleko idące ograniczenie udziału spożycia w procesie podziału produktu dodatkowego społeczeństwa. Wraz z określoną polityką wobec spółdzielczości, opartą na teoretycznej koncepcji o niższości własności spółdzielczej w porównaniu z państwową w socjalizmie, co prowadziło do nieuznawania prawa członków do udziału w zysku spółdzielni i prawa spółdzielni do decydowania o podziale zysku, wszystkie te czynniki spowodowały: a) poważne zmniejszenie części zysku pozostającego w gestii spółdzielni, b) silne ograniczenie części zysku przeznaczonej na spożycie.

Statuty wzorcowe spółdzielni polskich, które w latach 50-tych miały charakter obligatoryjny, nie zawierały żadnych konkretnych postanowień dotyczących uprawnień członków do określonej części „produktu dla siebie”. Ogólne zasady realizowane przez coroczne wytyczne centralnych władz (spółdzielczych, ustalane w ścisłym kontakcie i pod wpływem instancji państwowych kształtowały się następująco:

- na fundusz zasobowy co najmniej 40% czystej nadwyżki,
- do podziału między członków co najwyżej 20%,

— do dyspozycji walnego zgromadzenia na cele socjalne itp. co najwyżej 5%,

— na scentralizowane fundusze związków spółdzielczych minimum 35% czystej nadwyżki.

Część zysku netto przeznaczona na bezpośrednie wypłaty między członków spółdzielni była dodatkowo ograniczona do 1/10 rocznego wynagrodzenia za pracę członków. W okresie tym nie przywiązywano w praktyce i w teorii niemal żadnej wagi do indywidualnego udziału członków-pracowników w zysku zrzeszenia. Było to wynikiem tendencji do ujednolicania metod zarządzania i finansowania przedsiębiorstw stanowiących własność państwową i spółdzielczą, administracyjno-ekstensywnej polityki finansowej, drenażu środków finansowych spółdzielni na potrzeby budżetu państwa⁴. W latach 1950-1955 państwo bezpośrednio określało górną granicę części czystej nadwyżki przeznaczonej do podziału między członków, a także maksymalny stosunek tych wypłat do wynagrodzeń bieżących za pracę. Od 1956 r. przyjęto zasadę ustalania przez CZSP corocznych wytycznych dotyczących podziału czystej nadwyżki.

II Zjazd Spółdzielczości Pracy w 1957 r. zadecydował o zwiększeniu części czystej nadwyżki przeznaczonej do podziału między członków do 35 - 50% w zależności od stanu funduszy własnych poszczególnych spółdzielni w 1956 r. Wielkość tę ustabilizowano w 1958 r. na poziomie 50% czystej nadwyżki.

Rok 1957 był dla spółdzielczości pracy przełomowy. Zmniejszono minimalną część zysku netto przekazywaną obowiązkowo na fundusz zasobowy spółdzielni z 40% do 25%, przy czym wielkość ta pozostała bez zmian do dzisiaj. W połączeniu z wpłatami ~~ona~~ scentralizowany Fundusz Długoterminowego Kredytowania (przemianowany później na Spółdzielczy Fundusz Rozwoju, a wreszcie na Fundusz Rozwoju) oraz Scentralizowany Fundusz Spółdzielczego Budownictwa Mieszkaniowego i zdecentralizowany fundusz rozwoju turystyki i sportu, część czystej nadwyżki przeznaczona na tzw. cele niepodzielne (samej spółdzielni i spółdzielczości pracy) wynosiła w latach 1950 - 1956 co najmniej aż 78%. Co najmniej, bowiem rzeczywiste wypłaty z zysku dla członków były dodatkowo ograniczone w stosunku procentowym do funduszu płac, a z części zysku „do dyspozycji walnego zgromadzenia” przeznaczanej na cele socjalne, pokrywano często inne, nie służące konsumpcyjnie wydatki. Część

⁴ Oryginalną teorię pierwotnej akumulacji socjalistycznej zaprezentował słynny ekonomista radziecki lat 20-tych E. Preobrażeński. Wprawdzie za główne źródło tej akumulacji uważa on eksploatację prywatnego sektora rolnego przez zcentralizowany sektor przemysłowy za pośrednictwem budżetu państwa, ale wydaje się, że teza ta jest prawdziwa także w stosunku do wszystkich możliwych form własności innych niż państwowa. Zob. E. Preobrażeński, *La nouvelle économique*, Paris 1966 (tłum. z rosyjskiego).

konsumpcyjna czystej nadwyżki w praktyce nie sięgała wówczas nawet owych teoretycznych 22%.

Od 1957 r. część niepodzielna czystej nadwyżki uległa zmniejszeniu do 45%, przy czym w 1960 r. wyodrębniono ze Spółdzielczego Funduszu Rozwoju fundusz inwestycyjny i zdecentralizowano go z tym, że musiał być ulokowany na Spółdzielczym Funduszu Rozwoju, co zapewniało centrali większy zasób środków dla operatywnego działania. Ta obligatoryjność lokat i warunki konieczne dla uzyskania przez spółdzielnię zwrotu wpłaconych sum ograniczają dość znacznie ekonomiczne uprawnienia spółdzielni jako dysponenta zdecentralizowanego funduszu inwestycyjnego.

Część czystej nadwyżki przeznaczona na cele konsumpcyjne wzrosła z 22% do 55%, a więc bardzo wyraźnie. W przypadku, gdy wypracowana przez spółdzielnię wielkość czystej nadwyżki do podziału między członków nie stanowi równowartości przynajmniej 1-miesięcznego funduszu płac członków, wówczas udział tej części w całej czystej nadwyżce może wzrosnąć do 60%, przy zmniejszeniu odpisów na fundusz inwestycyjno-remontowy (zdecentralizowany). W zupełnie wyjątkowych wypadkach za zgodą zarządu odpowiedniego związku spółdzielni możliwe jest zwiększenie tego udziału do 70% czystej nadwyżki. Należy jednak wziąć pod uwagę, że kwoty przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe oraz rozwój turystyki i sportu, uprzednio wpłacane z części niepodzielnej, od 1957 r. obciążają bezpośrednio część do podziału między członków. Wielkość wpłaty na ten cel uzależniona jest od wysokości udziału członka w czystej nadwyżce, z zastosowaniem progresji odpisów: 10% jeśli udział w czystej (nadwyżce nie przekracza wynagrodzenia 1-miesięcznego, 20% jeśli zawiera się między 1 a 2-miesięcznym, 30% jeśli przekracza równowartość wynagrodzenia 2-miesięcznego. Członkowie spółdzielni zatrudnieni w niepełnym wymiarze godzin (emeryci) zobowiązani są do przekazania na fundusz budownictwa mieszkaniowego 10% kwoty przypadającej na nich z podziału czystej nadwyżki, bez względu na jej wysokość. Ponadto, co bardzo istotne, połączono od 1965 r. limit przeznaczony na wypłaty między członków (50% nadwyżki) z 5% częścią do dyspozycji walnego zgromadzenia (na cele kulturalno-oświatowe, bytowe itp.). W ten sposób górna granica udziału wypłat pieniężnych dla członków może ulec, efektywnemu obniżeniu na rzecz innych wydatków.

W przypadku zaciągnięcia pożyczki z centralnego Funduszu Rozwoju na wyposażenie w środki obrotowe do wymaganego poziomu, spółdzielnia zobowiązana była do przekazywania 10% czystej nadwyżki na Fundusz Rozwoju kosztem wypłat indywidualnych między członków, aż do chwili całkowitej spłaty pożyczki. Kwota czystej nadwyżki przypadająca do podziału między pracowników nie będących członkami, zatrudnionych ponad określony limit ich zatrudnienia, nie jest rozdzielana (podział jej

między członków dawałby nie uzasadnione korzyści). Kwota ta przeznaczana jest na niepodzielne fundusze spółdzielni.

Część czystej nadwyżki do podziału, która (wprawdzie nie przekracza limitu globalnego, ale jest większa od limitu wypłaty indywidualnej) przekazywana jest na uzupełnienie wypłat na fundusz udziałowy, a w dalszej kolejności, na fundusz zasobowy czy fundusze celowe spółdzielni.

Ogólnym kierunkiem w polityce podziału zysków netto spółdzielczości pracy jest, zgodnie z zaleceniami Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, nacisk na samofinansowanie spółdzielni. Od 1957 r., gdy zarzucono metody zarządzania finansami spółdzielczymi, zmniejszono część niepodzielną czystej nadwyżki, normy procentowe i proporcje podziału zysku netto spółdzielni pracy w zasadzie się nie zmieniły. Natomiast bieżąca polityka ekonomiczna wielokrotnie wpływała na dodatkowe ograniczenie części konsumpcyjnej czystej nadwyżki, za pierwszoplanowe uznając dochody budżetu państwowego i CZSP.

Należy jeszcze prześledzić, jak kształtowały się zasady udziału członków w tworzeniu wspólnej własności spółdzielni pracy. W okresie 1950-1959 każdy wstępujący członek powinien był wpłacić udział członkowski stanowiący równowartość 1-miesięcznego średniego wynagrodzenia za pracę, przy czym spłata mogła być dokonana w niewielkich ratach poprzez 5% potrącenia z miesięcznych zarobków. III Zjazd Spółdzielczości Pracy w 1959 r. podniósł minimalną wielkość udziału do 2-miesięcznej równowartości wynagrodzenia, a od 1960 r. wynosi on odpowiednik co najmniej wynagrodzenia 3-miesięcznego. Spłata udziału może być realizowana w dalszym ciągu ratami miesięcznymi, ale pierwsza rata nie może być mniejsza niż 1,5 tys. zł z wyjątkiem spółdzielni działających w regionach gospodarczo zacofanych. Zmiany te były przejawem tendencji zmierzającej do zwiększenia więzi ekonomicznej członków ze spółdzielnią, ich uprawnień jako gospodarzy w przedsiębiorstwie spółdzielczym i odpowiedzialności członków za wyniki finansowe zrzeszenia.

Uchwały II Zjazdu Spółdzielczości Pracy kładące nacisk na wzrost ekonomicznej samodzielności spółdzielni nie zawsze były zgodne z późniejszą praktyką gospodarczą i dalszym rozwojem polityki wobec sektora spółdzielczego, a w efekcie z postawą CZSP wobec podległych mu spółdzielni. Znalazło to przede wszystkim wyraz w postępującym ograniczaniu możliwości korzystania spółdzielców z wyników ekonomicznych uzyskanych własnym wysiłkiem. Podczas, gdy do 1956 r. wielkość udziału członka w rocznym zysku netto spółdzielni nie mogła przekraczać równowartości 6-miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia za pracę, to pod koniec lat 50-tych limit ten zmniejszono do 3 miesięcy. Według H. Sawickiego zwiększenie obligatoryjnego minimum udziałów członkowskich z 1 do 3 miesięcy, powodowane dążeniem do zwiększenia własnych zasó-

bów spółdzielni, zlikwidowało dysproporcję między wielkością wpłacanych udziałów a indywidualnymi wypłatami z czystej nadwyżki⁵. Wynikałoby stąd, że kwoty, jakie członkowie otrzymywali z podziału zysku były tak znaczne, iż dalece przewyższały wartość udziałów. Tak jednak nie było. To tylko teoretyczna, potencjalna górna granica indywidualnych wypłat była wysoka (równowartość zarobków 6-miesięcznych), a realnie wypłacane kwoty były o wiele niższe i bardzo zróżnicowane. Nastąpiło więc zbliżenie tylko potencjalnego limitu udziału członka-pracownika w zysku do wielkości minimalnego wkładu członkowskiego (w obu przypadkach równowartość zarobków 3-miesięcznych).

W 1971 r. Zarząd CZSP powziął nową uchwałę dotyczącą zasad gospodarki finansowej zrzeszonych spółdzielni. Po raz pierwszy wprowadzono w polskiej spółdzielczości pracy oprocentowanie udziałów w wysokości 8% od ich wartości. W ten sposób pojawił się nowy cel przeznaczenia czystej nadwyżki — bezpośrednie wynagrodzenie za wniesiony element współwłasności. Nie oznacza to jednak, że łączna część czystej nadwyżki do podziału między członków uległa zwiększeniu. Sumy przeznaczone na oprocentowanie udziałów zawarte są bowiem w limicie 55% czystej nadwyżki zasilającym cele konsumpcyjne spółdzielni i jej członków. Zmniejszeniu więc raz jeszcze uległa względna wielkość globalnej kwoty bezpośrednich wypłat z zysku dla członków. Nowa uchwała utrzymała dotychczasowe minimum udziału członkowskiego w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia, przy czym w spółdzielniach usługowych minimum to wynosi równowartość 2 miesięcy. W dalszym ciągu wpłaty na udziały mogą być dokonywane z sum należnych członkowi z podziału czystej nadwyżki lub w ratach miesięcznych.

W całym dotychczasowym okresie rozwoju spółdzielczości pracy w Polsce członkowie zobowiązani byli i są do przekazywania spółdzielni posiadanych środków produkcji, przy czym jedną z metod zapłaty za wniesione środki produkcji (trwałe i nietrwałe) może być ich zaliczenie na poczet udziałów. Środki te stają się wówczas własnością spółdzielni. Jeśli chodzi o podział czystej nadwyżki, a w szczególności o jej podział między członków, uchwała z 1971 r. utrzymała również maksymalną granicę udziału członka w zysku netto, w zależności od wkładu pracy na wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Natomiast kwota wypłaty bezpośredniej (gotówkowej) z wyłączeniem oprocentowania udziałów, nie może przekroczyć 1-miesięcznego wynagrodzenia członka. Pozostałą część należnej kwoty zapisuje się przede wszystkim na poczet zadeklarowanych i nie wpłaconych udziałów członka, a gdy pełna wartość udziałów jest już wpłacona, należną sumę lokuje się na imiennym rachunku członka. Ten punkt uchwały zawiera również wzmiankę, że z owej należnej człon-

⁵ H. Sawicki, *Nowe przepisy systemu finansowego spółdzielczości pracy*, *Finanse* 1960, nr 1.

kowi części czystej nadwyżki przeznaczać można sumy na fundusz socjalny (prawdopodobnie chodzi tu o zdecentralizowany fundusz socjalny, czego uchwała nie precyzuje). Kwoty ulokowane na imiennym rachunku podlegają zwrotowi w następujących warunkach:

- w latach następnych w przypadku, gdy udział członka w czystej nadwyżce kształtuje się poniżej 1-miesięcznego wynagrodzenia, przy czym wypłata dokonywana ma być tylko w wysokości zapewniającej wyrównanie udziału w czystej nadwyżce do tego poziomu,

- w przypadku przystąpienia członka do spółdzielni budownictwa mieszkaniowego i konieczności wniesienia wkładu ze środków własnych członka lub na inne jego cele mieszkaniowe,

- w przypadku ustania stosunku członkostwa w spółdzielni, następuje wypłata całej sumy zgromadzonej na rachunku lokacyjnym. Pomimo możliwości zwrotu sum w ten sposób zebranych jest to dość znaczne ograniczenie roli udziału członków spółdzielni w czystej nadwyżce.

W dalszym ciągu utrzymana została ścisła współpraca CZSP z Ministerstwem Finansów w określaniu szczegółowych zasad podziału czystej nadwyżki spółdzielni pracy. Wysokość corocznych odpisów na poszczególne cele ustala odpowiedni branżowy lub terenowy związek spółdzielni pracy na podstawie wytycznych CZSP akceptowanych przez jego radę, w zależności od potrzeb spółdzielni i kierując się przy tym następującymi kryteriami:

- stopniem pokrycia środków obrotowych funduszami własnymi; spółdzielnie posiadające fundusze własne w wysokości zapewniającej finansowanie środków obrotowych przeznaczają mniejszą część nadwyżki na fundusz zasobowy, a odpowiednio wyższe kwoty na scentralizowany Fundusz Rozwoju. Spółdzielnie nie posiadające wystarczających funduszy własnych w obrocie, przeznaczając na fundusz zasobowy większe kwoty, mogą być zwalniane od świadczeń na Fundusz Rozwoju lub odprowadzają nań kwoty obniżone,

- wysokością odpisów na fundusze finansujące inwestycje i remonty kapitalne: obniżenie odpisów na Fundusz Rozwoju następuje wówczas, gdy zachodzi konieczność podwyższenia części czystej nadwyżki na cele inwestycyjno-remontowe do wysokości zapewniającej pokrycie planowanych potrzeb w tym zakresie,

- wysokością udziału członka w czystej nadwyżce w zależności od wkładu pracy: obniżenie odpisów na Fundusz Rozwoju może nastąpić wtedy, gdy część czystej nadwyżki przeznaczona do podziału między członków w formie wypłat bezpośrednich zależnych od wkładu pracy nie zapewnia wypłaty równej 1-miesięcznemu wynagrodzeniu; przepis ten nie dotyczy wszystkich spółdzielni.

Postanowienia uchwały charakteryzują się pewnym uelastycznieniem i zróżnicowaniem zasad podziału nadwyżki w spółdzielniach pracy w zależności od sytuacji ekonomiczno-finansowej zrzeszenia. Jednak nie

przyniosły poważniejszych zmian w systemie finansowym spółdzielczości pracy (poza wprowadzeniem oprocentowania udziałów członkowskich). W dalszym ciągu rola spółdzielni i członków w procesie podziału czystej nadwyżki, w dysponowaniu wygospodarowanym produktem dodatkowym w ogóle jest stosunkowo niewielka. W celu właściwego wykorzystania zalet spółdzielczych zrzeszeń w rozwoju ekonomicznym kraju, efektywnego uznania specyfiki spółdzielni jako formy gospodarowania pożądane wydają się zmiany, które zwiększyłyby zakres decyzji dotyczących podziału produktu dodatkowego, pozostających w gestii samej spółdzielni.

RULES OF DIVISION OF THE CO-OPERATIVE SURPLUS AND THEIR EVOLUTION IN THE POLISH INDUSTRIAL CO-OPERATIVES

S u m m a r y

This article deals with the problem of division of the co-operative surplus in Polish workers' productive co-operatives. At the beginning different types of members' benefits and their essence are characterized in comparison with those of private and state owned enterprises.

In the second part the general rules of division of the co-operative surplus in Poland and the purposes of its allocation are presented i.e.: the development of the co-operative as a whole, the individual consumption of members and their collective consumption. The amounts from this surplus, defined as a percentage, replenish respective funds accumulated at the level of the co-operative or of the central union. They are also assigned for direct members' payments proportionally to wages.

The theoretical rights of the co-operative self-government to determine the division of surplus are rarely realised in practice. The board of directors is acting as a driving belt transmitting decisions and recommendations from higher co-operative and state organs. The general assembly of members is accepting them formally only. This hasn't radically changed in the last period in spite of some attempts made in this field.

Finally, the concrete proportions of division of surplus of the industrial co-operatives are analysed as well as their changes in years 1950 - 1955 and 1957 - 1971. This first period was particularly unfavourable for the co-operatives and for the co-operators as to the participation in the division of surplus and as to the liberty of action in choosing the purposes of division. In 1957 some important changes took place in this sphere however they were relatively stopped in the 60-ties. Since 1957 the proportions of division haven't much changed. In addition the current economic policy has often limited the part of surplus financing the purposes of consumption.

The radical extension of the real rights of the co-operative and of its members in determining the division of surplus in general seems to be necessary.